

Przyszłość Polski w Unii Europejskiej

★[★] Czy Polska będzie miała duży wpływ na podejmowanie decyzji w Unii Europejskiej?

Szczyt Unii Europejskiej, który odbył się między 7 a 9 grudnia 2000 r. w Nicei, przyniósł przełom w kwestii podejścia do reformy instytucjonalnej UE. Unijni przywódcy uzgodnili kompromis dotyczący nowego podziału głosów w przyszłej poszerzonej Radzie Unii Europejskiej (głównym organie decyzyjnym). Ustalono też podział mandatów w przyszłym Parlamencie Europejskim oraz skład nowej Komisji Europejskiej. Zdecydowano także o liczbie członków Komitetu Ekonomiczno-Społecznego oraz Komitetu Regionów.

Po wielu godzinach napiętych negocjacji i konsultacji ostatecznie ustalono, że **Polska** – tak jak Hiszpania – **będzie dysponować w przyszłej Radzie Unii Europejskiej 27 głosami**. Dzięki temu nasz kraj wejdzie do tzw. wielkiej szóstki. W nowej Radzie UE tylko cztery państwa: Niemcy, Francja, Wielka Brytania i Włochy będą miały więcej głosów od Polski; po 29. Docelowo 27 państw członkowskich będzie dysponować łącznie 345 głosami.

Do podjęcia decyzji potrzeba będzie 258 głosów, czyli kwalifikowanej większości. Zablokowanie podjęcia decyzji wymagać będzie 88 głosów. W przyszłym układzie sił w Radzie UE mogłyby to zrobić trzy dowolne państwa z „wielkiej szóstki” (a więc np. Polska wraz z dwoma innymi dużymi państwami) plus Malta. Wg niektórych ekspertów: *Nowa Europa będzie miała nową oś decyzyjną – przebiegającą od Francji przez Niemcy po Polskę.*

Tak więc Polska będzie miała decydujący wpływ na decyzje podejmowane w Radzie Unii Europejskiej – głównym organie decyzyjnym UE.

★[★] Ilu przedstawicieli Polski zasiadać będzie w instytucjach Unii Europejskiej?

W Parlamencie Europejskim (który jest organem opiniodawczo-doradczym, a nie decyzyjnym) przy założeniu, że liczba państw członkowskich zwiększy się docelowo z obecnych piętnastu do dwudziestu siedmiu, **Polska będzie dysponowała 50 miejscami** (na 732 miejsca ogółem). Będziemy mieć więc tylu posłów w Parlamencie Europejskim co Hiszpania. Więcej – bo po 72 miejsca –



Przyszłość Polski w Unii Europejskiej

przypadną Francji, Wielkiej Brytanii i Włochom. Niemcy zachowają swoją obecną liczbę posłów – 99.

Komisja Europejska (organ wykonawczy) – w poszerzonej Unii Europejskiej każde państwo członkowskie (w tym Polska) będzie miało po jednym komisarzu (obecnie duże państwa członkowskie mają dwóch komisarzy).

W Komitecie Ekonomiczno-Społecznym (organie doradczym, skupiającym przedstawicieli pracobiorców, pracodawców oraz innych środowisk z poszczególnych państw UE) przyszłej poszerzonej do 27 państw UE Polska będzie miała 21 przedstawicieli (na 344 ogółem). Więcej (po 24 przedstawicieli) będą miały tylko Niemcy, Wielka Brytania, Francja oraz Włochy.

W Komitecie Regionów (organie doradczym, skupiającym przedstawicieli samorządów lokalnych i regionalnych z poszczególnych państw UE) przyszłej poszerzonej do 27 państw UE Polska będzie miała 21 przedstawicieli (na 344 ogółem). Więcej (po 24 przedstawicieli) będą miały tylko Niemcy, Wielka Brytania, Francja oraz Włochy.

Polska będzie mieć także jednego sędziego w Europejskim Trybunale Sprawiedliwości (organ orzekający, jego wyroki są ostateczne) oraz jednego przedstawiciela w Europejskim Trybunale Obrachunkowym (organ kontrolujący finanse UE).

Tak więc Polska po wejściu do Unii Europejskiej będzie mieć dużą rangę – stosownie do liczby ludności i obszaru, który zajmuje w Europie. Będzie mieć też znaczący wpływ na decyzje zapadające w UE.

★[★] *Czy po wejściu Polski do Unii Europejskiej zmieni się polskie prawo?*

Polska – prowadząc negocjacje w sprawie przystąpienia do Unii Europejskiej – już teraz dostosowuje nasze prawo do prawa obowiązującego w Unii Europejskiej. W momencie przystąpienia do UE nasze prawo będzie – poza niektóry-



Przyszłość Polski w Unii Europejskiej

rzymi przepisami, na które wynegocjowaliśmy tzw. okresy przejściowe, pozwalające na dłuższe dostosowanie naszego prawa do norm obowiązujących w UE – w pełni zgodne z prawem wspólnotowym.

Należy pamiętać, że wbrew obiegowym opiniom Unia Europejska nie reguluje całości prawa poszczególnych państw. Wiele ważnych kwestii – takich jak szkolnictwo, ochrona socjalna czy system ubezpieczeń społecznych – pozostawionych jest w gestii prawa krajowego poszczególnych państw członkowskich. Każde państwo ma tu swoje odrębne przepisy.

Dzieje się tak dlatego, że Unia Europejska jest organizacją bardziej o charakterze gospodarczym niż państwowym. Członkowie UE posiadają własne systemy prawne oraz procedury ustawodawcze. W prawie krajów członkowskich można znaleźć zarówno akty prawne ustanawiane na poziomie Wspólnot Europejskich, jak i akty prawa krajowego. Te kwestie, które są uregulowane prawem wspólnotowym – normy, certyfikaty czy ochrona konsumenta – są jednakowe dla wszystkich państw członkowskich i obowiązują we wszystkich państwach.

Po wejściu Polski do UE akty prawne Wspólnot w randze rozporządzeń zostaną włączone do polskiego systemu prawnego i będą obowiązywać na równi z aktami prawa krajowego. Dyrektywy natomiast zostaną przekształcone na prawo krajowe, czyli ich treść będzie można znaleźć w nowych ustawach, rozporządzeniach lub zarządzeniach. Państwo członkowskie zobowiązane jest wdrożyć postanowienia dyrektywy, ale w taki sposób, który uważa za wystarczający dla osiągnięcia celów dyrektywy. Należy pamiętać, że prawo wspólnotowe ma zawsze pierwszeństwo przed prawem krajowym.

★ ★ *Czy po wejściu Polski do UE obywatele polscy będą jednocześnie obywatelami Unii Europejskiej?*

Każdy, kto ma obywatelstwo któregośkolwiek z państw członkowskich Unii Europejskiej, staje się jednocześnie obywatelem UE, nie tracąc przy tym obywatelstwa własnego państwa. Tak więc Polacy w chwili przystąpienia naszego kraju do UE staną się jednocześnie obywatelami Unii Europejskiej.



Przyszłość Polski w Unii Europejskiej

★ ★ *Co da nam obywatelstwo Unii Europejskiej?*

Obywatelstwo UE obejmuje prawo do swobodnego i przebywania na obszarze wszystkich państw członkowskich, a także prawo do kandydowania i głosowania w wyborach samorządowych w tym państwie członkowskim, na którego terenie obywatel innego państwa przebywa – przy zachowaniu takich samych zasad, jakie stosuje się do obywateli tego państwa. Innymi słowy, Polak przebywający np. w Niemczech będzie miał prawo do kandydowania i głosowania w niemieckich wyborach samorządowych na równi z obywatelami Niemiec.

Obywatelstwo Unii Europejskiej obejmuje także prawo do ochrony konsularnej lub dyplomatycznej, sprawowanej nad obywatelem danego państwa członkowskiego, gdy przebywa on w kraju trzecim, w którym jego państwo nie ma swego przedstawicielstwa – przez władze dyplomatyczne lub konsularne wszystkich państw członkowskich. Jeśli więc przebywając w państwie, w którym Polska nie ma swojej ambasady lub konsulatu, potrzebować będziemy ochrony dyplomatycznej lub konsularnej – będziemy mogli zwrócić się do ambasady lub konsulatu któregośkolwiek z państw członkowskich UE i zostaniemy tam potraktowani tak jak obywatele tego kraju.

Obywatele Unii Europejskiej mają także prawo do składania petycji do Parlamentu Europejskiego, a także mogą zwracać się do Rzecznika Praw Obywatelskich (Ombudsmana) UE, funkcjonującego przy Parlamencie Europejskim.

